

USA: NAJWIĘKSZA OBNIŻKA WYDOBYCIA ROPY OD CZTERDZIESTU LAT

Wydobycie amerykańskiej ropy naftowej w maju 2020 spadło o 1,99 mln baryłek dziennie, czyli o 16,6%. Energy Information Administration wskazuje, że była to największa miesięczna redukcja od... czterdziestu lat.

Wpływ pandemii koronawirusa na poziom wydobycia okazał się większy od huraganów Gustav i Ike, które we wrześniu 2008 roku spowodowały spadek produkcji o 1,03 mln b/d.

Najboleśniej obniżkę wydobycia odczuli producenci z Teksasu - zmniejszyło się ono aż o 764 tys. b/d. Na drugim miejscu była Dakota Północna - 353 tys. b/d. Spadki odnotowano również w Nowym Meksyku, Oklahomie oraz Wyoming.

Na kłopoty branży spowodowane pandemią koronawirusa oraz rosyjsko-saudyjską wojną naftową nakładają się również trudności związane z pozyskiwaniem kapitału. Wiele dużych banków, które przez lata pożyczają setki milionów dolarów firmom wydobywczym, wycofuje się z finansowania sektora. Dzieje się to m.in. pod wpływem presji ze strony organizacji ekologicznych.